

# Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego

<https://www.abw.gov.pl/pl/informacje/2588,Komunikat-ABW.html>  
25.12.2024, 06:31

## Komunikat ABW

24.12.2024

W związku z komunikatem Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie prawidłowości traktowania księdza Michała O., wydanym w dniu 23.12.2024 r. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego podkreśla, że zasadność i tryb przeprowadzenia czynności procesowych z podejrzanym w postępowaniu przygotowawczym sygn. 1001-22.Ds.1.2024 były przedmiotem oceny przez Sąd, na podstawie zażalenia skierowanego przez pełnomocnika ww. osoby.

Odnosząc się do konkretnych uchybień podnoszonych przez RPO ABW informuje iż:

Księdzu Michałowi O. zostały przygotowane, a następnie zapakowane przez osobę przebywającą wraz z nim w miejscu zatrzymania ubrania oraz produkty żywnościowe, m.in. butelka z wodą mineralną, suszone banany oraz kanapki, które częściowo spożył w trakcie konwoju. Ponadto, w miejscu przeszukania na terenie Warszawy zatrzymany pił kawę oraz spożywał przekąski. Sąd podkreślił, że „w dniu 26 marca 2024 r. podejrzany korzystał z własnych kanapek i jak sam przyznał nie był głodny i nie wymagał dodatkowych posiłków”.

Podczas konwoju ks. Michała O. zastosowano środek przymusu bezpośredniego w postaci kajdanek zakładanych na ręce z przodu. Zastosowanie tego środka przymusu bezpośredniego wynika wprost z przepisów Ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz.U.2024.383 tj. z dnia 2024.03.15). Powyższe jest zgodne z zasadami ujętymi w art. 6 przedmiotowego aktu normatywnego i miało na celu, w myśl art. 11 oraz 13 wskazanej ustawy, zapewnienie bezpieczeństwa konwoju oraz zapobieżenie ucieczce osoby zatrzymanej. W opinii ABW zastosowany został adekwatny środek przymusu bezpośredniego. Zaznaczyć należy, że z doniesień medialnych wynikało, iż ks. Michał O. posiada mistrzowski pas taekwondo, jest silnym, wysportowanym, młodym mężczyzną.

Prowadzone z podejrzanym czynności w dniu 26.03.2024 r. podyktowane były koniecznością wykonania zlecenia prokuratury w celu niezbędnym do zapewnienia prawidłowego toku postępowania i zabezpieczenia kompleksowego materiału dowodowego. Podkreślenia wymaga, iż z zatrzymanym nie wykonywano jednej nieprzerwanej czynności, lecz szereg w postaci: przeszukań, konwoju, badania lekarskiego oraz oględzin, w których brał on bierny udział, nie będąc zaangażowanym intelektualnie. Zatrzymanie z przeszukaniem trwało ok. 3,5 godziny, konwój do Warszawy niemal 4 godziny, przeszukanie w Warszawie ok. 1,5 godziny, następnie odbyło się badanie lekarskie, w dalszej kolejności następne przeszukanie, a po kolejnej 1,5 godziny nastąpiło osadzenie.

Sąd podkreślił „że przebieg i czynności zatrzymania były prawidłowe, nie został także przekroczony maksymalny czas zatrzymania, gdyż w ciągu 48 h od chwili zatrzymania przez uprawniony organ został on przekazany do dyspozycji Sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania”.

Kodeks Postępowania Karnego nie określa maksymalnego czasu trwania czynności procesowych z udziałem zatrzymanego, ograniczając jedynie czas zatrzymania do 48 h.

Nieprawidłowości podczas zatrzymania i czynności procesowych były przedmiotem ustaleń Sądu, który nie dopatrył się naruszenia art. 247 § 1 i 2 kpk. W ocenie Sądu podejrzany został zatrzymany legalnie, tj. przez uprawnionych do dokonania tej czynności funkcjonariuszy ABW, a zatrzymanie wynikało z postanowienia Prokuratora z dnia 22 marca 2024 r. Funkcjonariusze działali w granicach swoich uprawnień i obowiązków. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa (sygn. XIV Kp 794/24), rozpatrując zażalenie obrońców Michała O. w dniu 18.10.2024 r. uznał, iż zatrzymanie Michała O. było zasadne i prawidłowe, a żaden z zarzutów stawianych w zażaleniu nie jest słuszny. Dotyczyło to samej zasadności czynności zatrzymania, co w ocenie Sądu pozwalało właściwie zabezpieczyć bieg postępowania przygotowawczego, z uwagi na uzasadnioną obawę mactwa i wpływania na współsprawców celem wypracowania jednolitej linii obrony. Zatrzymanie było również w ocenie Sądu legalne, przez funkcjonariuszy działających w granicach swoich uprawnień i obowiązków. Zdaniem Sądu czynność procesowa nastąpiła z przyczyn, które w kontekście czynności dowodowych okazały się w pełni uzasadnione. Również przebieg czynności wypełniał wszelkie standardy i uprawnienia osoby zatrzymanej. Zatrzymany miał możliwość skorzystania z tych uprawnień w zakresie, jaki sam wyznaczył. Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości w zachowaniu funkcjonariuszy wobec zatrzymanego.

Należy również nadmienić, że przedmiotowy komunikat RPO - w sposób nieuprawniony - opatrzone fotografią przedstawiającą osobę, której ręce skute są kajdankami za plecami, co mylnie sugeruje, że takie środki przymusu bezpośredniego zostały zastosowane przez realizujących czynności wobec ks. Michała O.

[Następny Strona](#)